

# Peja (Slums Attack), Lot skazańca (prod. Magiera)

Utwór 'Lot skazańca' z albumu 'Hip-Hop 50' od Peja (Slums Attack) (premiera 11 sierpnia 2023r.)

Skazany na zabawę tuż po niej na cierpienie  
Zuchwały złoczyńca myślał, że ma dobre serce  
A pikawa pompowała tylko czarną krew  
Gdy na wroga rzucał klątwy w stylu żebyś zdechł  
Chłodny bruk spacer gołych stóp po rozbitym szkle  
A na barach ciąży problem opcja farmer strong man  
Co za pech chciałem bosy przejść tylko miękki mech  
Zamiast tego rozżarzony węgiel no co za dzień  
Myślę policz do trzech śmiało przed siebie ruszaj  
I ponury jak Nick Cave zerkam w kierunku lustra  
Ból tuszuję Mascara da pod oczami cień  
Życie miało na mnie haka jak jebany Candyman  
Chłopaki nie płaczą, chłopaki się wieszają  
A diabeł znów się kręci w pobliżu gmachu sądu  
Też miałeś przyjaciela jednego z dobrych ziomeków  
Który popłynął z prądem i to pod wpływem prądu?  
Zdrada boli tu zbyt wielu martwych Kennedych  
Zbyttno zawierzyli choć jak Oswald nie widzieli  
Bo nie dostrzegli fałszu będąc na wiecznym rauszu  
To świat pełen oszustwa i przyczajonych kłamców

Czasem bardzo mocno czuje gorycz tamtych dni  
Niczym najgorsze dragi potem słone łzy  
A zepsuta głowa pcha mnie do tamtych chwil  
Zbyt wygórowana cena za ten kiepski film  
Czasem bardzo mocno czuję gorycz tamtych lat  
Miewam poczucie winy ten podziemny świat  
Był całym moim życiem dzisiaj czysto gram  
Wcześniej niczym skazaniec a nade mną kat

Zamiast siedzieć na chacie ja wolałem pójść w tango  
W lodówce trzy cytryny, hormon i przejrzałe mango  
Z czasem kulinarnie potrafiłem się ogarnąć  
Chociaż nawet dzisiaj wjeżdża bucatini z carbonarą  
Uszko filiżanki zmatchowane z kciukiem oraz  
Palcem wskazującym reszta ziomek uwolniona  
Wszystko jest perfetto więcej mam niż Avi z Włocha  
Pomimo mordy z pubu na terytorium Fulham  
Z buta na sportowo jak nawijałem w Caracas  
Nadal wyjebka w auta a więc bujanka jak w „Bragga”  
W głowie mniejszy bałagan widzę choćby po kumplach  
Branża ich rozjebała to coś więcej niż sodówka  
Synu ty nie będziesz jak skurwysyn Baskerville  
Już moja w tym głowa byś na smyczy trzymał psy  
To, że nie bierzemy jeńców zapewne masz we krwi  
Od małego powtarzają jaki ojciec taki syn  
Miasto kusi full servisem możesz osiąść na mieliźnie  
Zakosztować w zgniliźnie albo wylapać na pizdę  
Tutaj pieniądze nie śmierdzą, jeśli chodzi o biznes  
Nie ma żadnego znaczenia skąd pochodzą one wszystkie

Czasem bardzo mocno czuje gorycz tamtych dni  
Niczym najgorsze dragi potem słone łzy  
A zepsuta głowa pcha mnie do tamtych chwil  
Zbyt wygórowana cena za ten kiepski film  
Czasem bardzo mocno czuję gorycz tamtych lat  
Miewam poczucie winy ten podziemny świat  
Był całym moim życiem dzisiaj czysto gram  
Wcześniej niczym skazaniec a nade mną kat x2